

Dwutygodnik Samorządu Robotniczego PZPS CHEŁMEK

Efektywność gospodarowania przedmiotem obrad IV KSR

W sobotę, 3 listopada zebrali się w szli Tradycji i Perspektyw delegaci wszystkich kół ZSMP z terenu naszego miasta i gminy aby dokonać wyboru nowych władz organizacyjnych i delegatów na konferencję wojewódzką oraz wyliczyć program działania na okres najbliższych dwóch lat. W obradach wzięli udział zaproszeni goście: I sekretarz Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR tow. Antoni Chrobak, członek egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białym-Białej tow. Anna Stach, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego w Białym-Białej tow. Stanisław Górka. Obecni byli sekretarze POP, dyrektorzy jednostek gospodarczych miasta i gminy, a także delegacja ZHP. Konferencja podsumowała działalność organizacji w latach 1975-77. W referacie wstępnym do dyskusji przewodnicząca ustępującego zarządu Miejsko-Gminnego tow. Wanda Stępień podkreśliła, że działalność ZSMP miała na celu realizację założeń stawianych przed młodzieżą przez I Zjazd Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej i Kongres Młodzieży Polskiej, w oparciu o uchwały VII Zjazdu i kolejnych plenów KC PZPR.

Wiele głosów w dyskusji poświęcono sprawom naszego zakładu, w którym spora część młodych pracowników jest członkami organizacji. W PZPS „Chełmek” istnieje szczególna możliwość oddziaływania organizacji młodzieżowej na pracowników, gdyż około 3000 z nich to młodzież w wieku do lat 30. Fakt ten i plynące z niego dodatkowe zadania dla członków ZSMP podkreślił w swym wystąpieniu zastępca dyrektora d/s pracowników mgr Franciszek Waliżek. O inwencji młodych robotników zmierzających do usprawnienia organizacji pracy i jej technologii, świadczy m. in. kilka danych przytoczonych przez dyrektora Waliżkę: 10 mln zł efektów realizacji wniosków racjonalizatorskich złożonych w Turnieju Młodych Mistrzów Techniki, około 3,5 mln zł z Turnieju Młodych Gospodarców oraz wartość dodatkowej produkcji czynów młodzieżowych.

Działalność organizacji na terenie zakładu polega również na pociąganiu młodych pracowników do robienia wśród pozostałych młodych pracowników poczucia odpowiedzialności za wyniki gospodarcze zakładu, za atmosferę w socjalistycznych stosunkach międzywzrostku. W ostatnim okresie w zakładzie naszym awansowano ogółem 53 młodych ludzi, w tym na stanowiska kierownicze 37. Stanowią oni dynamicznie rozwijającą się kadrę zakładu, co stwarza możliwości rozszerzenia w przyszłości awansu młodzieży na odpowiedzialnych stanowiskach.

Duże zasługi ma zakładowa organizacja ZSMP w mobilizowaniu młodych pracowników do lepszej pracy, w rozwijaniu ich wszechstronnych zainteresowań. Organizuje turnieje techniczne, współzawodnictwo o miano mistrza i nauczyciela młodzieży, organizatora pracy itp. ZSMP traktowane jest wśród organizacji samorządu robotniczego jako równorzędny partner i prawdziwy współgospodarz zakładu, reprezentujący interesy całej młodzieży. O adaptacji i starcie zawodowym młodych ludzi w przemyśle mówiła wiceprzewodnicząca Zarządu Zakładowego ZSMP w PZPS „Chełmek” kol. Maria Pierzecha. Problemy uświadamiania młodych w realizacji zawodowej i wychowawczej funkcji zakładu przejawiały się także w wystąpieniach innych dyskusantów.

NOWE WŁADZE ORGANIZACJI

Do nowo wybranych władz Miejsko-gminnej organizacji ZSMP zostali wybrani: Wanda Stępień — przewodnicząca, EMG Danuta Sitek — wiceprzew. d/s propagandy, Kazimiera Szosa — wiceprzewodnicząca d/s organizacyjnych i Anna Gładysiek — wiceprzewodnicząca d/s społeczno-zawodowych.

W skład prezydium wybrano ponadto: Luevne Swarzeń, Daniele Barmus, Alfreda Żbika, Jadwigę Wilczak, Barbare Fażdziore.

W trakcie konferencji I sekretarz KMG PZPR udekorował brązowymi Krzyżami Zasługi aktywistów młodzieżowych naszego zakładu: Stanisławę Palke i Alfreda Żbika. Na wniosek prezydium Zarządu Miejsko-Gminnego ZSMP w Chełmku Zarząd Wojewódzki odznaczył wyróżniających się działaczy organizacji złotymi, srebrnymi i brązowymi odznakami „Młodzież dla Postępu”, które wręczyli wiceprzewodniczący ZW ZSMP Stanisław Górka i tow. Wanda Stępień. Za wyróżny wkład pracy w działalności organizacyjnej wyróżniono dyplomami ZZ ZSMP PZPS „Chełmek” i Kół ZSMP OHP.

Zabierając głos na zakończenie konferencji, sekretarz Chrobak dokonał podsumowania działalności miejsko-gminnej organizacji ocenając bardzo wysoko jej dotychczasowy dorobek i życząc dalszych sukcesów w pracy zawodowej i społecznej.

RYSZARD FUDAŁA

Związkowcy przed wyborami

W związku z zaplanowaniem w dniu 4 listopada na szczepku Rady Związkowej Przedsiębiorstwa kampanii sprawozdawczej w Związkach Zawodowych niniejszym omawiamy niektóre problemy związane z pełnieniem funkcji organizatorskiej i wychowawczej, która stanowi podstawę działalności organizacji. Jako sesję organizacyjną przyjął jedność współzawodnictwa spraw produkcyjno-ekonomicznych, socjalno-bytowych i ideowo-wychowawczych.

Realizacja tej zasady wyatpuje we wszystkich ogniwach i organach administracji, organizacji politycznych i społeczno-zawodowych, z tym, że stopień powiązań, stosowane formy i metody pracy uzależnione są od szczebla kierownictwa.

Na szczeblu najwyższym to znaczy szczeblu kierownictwa przedsiębiorstwa dopracowano się form, które sprawdziły się w praktycznym działaniu i zdaniem kierownictwa polityczno-gospodarczego i związkowego dobrze służą rozwiązywaniu kluczowych problemów naszego przedsiębiorstwa.

Z form tych należy wymienić przede wszystkim Konferencje Samorządu Robotniczego Przedsiębiorstwa i Prezydium KSR oraz Związkową Radę Przedsiębiorstwa. Prace tych organów wynika z obowiązujących aktów normatywnych względnie wytycznych władz zwierzchnich, stąd nie ma potrzeby szerszego nasświetlania ich działalności, gdyż praca tych organów omawiana była w jednym z poprzednich numerów gazety.

Natomiast chcemy zapoznać czytelników z formami i poglądami pracy organizacji związkowej w zakresie rozwiązywania bieżących istotnych dla załogi i przedsiębiorstwa spraw i problemów. (O problemach związkowców piszemy na str. 2)

W piątek 18 listopada obradowała IV Konferencja Samorządu Robotniczego PZPS Chełmek. Miała ona za cel poddać ocenie realizację przewidywanych zadań rocznych i kompleksowego programu zabezpieczenia wykonania zadań społeczno-gospodarczych. Podstawą oceny była analiza wykonania wskaźników ekonomicznych, przyjętych na pierwszej KSR, głównie w zakresie wyzwalania rezerw na wszystkich podstawowych odcinkach pracy. W obradach, opanowanej przez większość przedstawicieli dyrekcji przedsiębiorstwa i podległych zakładów z dyrektorem naczelny mgr Bronisławem Grzesikiem, organizacji partyjnej w osobie I sekretarza KZ PZPR tow. Mieczysława Lipca wzięli udział z-ca dyrektora naszego zjednoczenia tow. Ireneusz Urbaniak.

W tematyce tegorocznych prac organów samorządu robotniczego dominowały zagadnienia społeczno-gospodarcze. Podejmowane przez kolejne Konferencje uchwały stanowiły istotny element ukierunkowania działalności przedsiębiorstwa, jak i umocnienia demokracji robotniczej stanowiącej w tym świetle duch IX Plenum KC PZPR jeden z bardzo ważnych czynników w mobilizowaniu całej załogi do wykonawstwa napiętych zadań przewidzianych w rocznym planie przedsiębiorstwa. Zadania planowe tego roku przewidują wykonanie 7683 tys. par obuwia, w tym na eksport 4011 tys. par. W zakresie skórnym plan przewiduje 3,4 mln m kw. Po okresie dziesięciu miesięcy zaawansowanie wykonawstwa planu przedstawia się następująco: w obuwiu ogółem 100 procent (w tym Chełmek 100,1 proc.), w skórkach mikielkich 103,2 proc. W ujęciu wartościowym daje to ogółem 100,2 proc., w tym obuwnictwo 101,6 proc. i garbarnictwo 107 proc. Zauważalna jest także poprawa jakości. Wskaźnik obuwia zgodnego z normą wzrósł z 91,9 proc. do 93,1 proc. a w Chełmie z 92,6 do 94.

„Ujawnianie i zagospodarowanie rezerw na odcinku jakości — powiedział z-ca dyrektora ds. ekonomiczno-pracowniczych przedsiębiorstwa mgr Franciszek Waliżek — jest ściśle związane z szeroko rozumianym problemem efektywności gospodarowania. Każda para obuwia zakwalifikowana jako niepełnowartościowa, każdy metr skór o niższym gatunku, czy inne wadliwie wykonane wyroby oznaczają nie tylko zmniejszenie wartości naszej produkcji, ale zakłócają również rytmikę, powodują straty materiałowe, obniżają wydajność pracy”.

Dyrektor garbarni w Zyczu Jerzy Bratko omówił wyniki produkcyjne swego zakładu, podkreślając znaczenie i ukierunkując zakres działania na rzecz podniesienia efektywności gospodarowania, która prowadzi do oszczędności materiałowej i finansowej. Uzupełnia się je dzięki gospodarce półfabrykami i modernizacji wewnętrznej, dających w efekcie możliwości ograniczenia importu. Osiągnięciu lepszych wyników gospodarczych służą także nowe rozwiązania w zakresie technologii i organizacji produkcji, które w naszym zakładzie wprowadzamy ostrożnie na szeroką skalę. Problem ten szerzej omówił I se-

ktretarz POP tow. Stanisław Bula, który jednocześnie poinformował członków samorządu o przyjęciu przez kolektywę wydziałową dodatkowych zadań, których celem jest usprawnienie organizacji pracy, oszczędności materiałowej i polepszenie jakości gotowych wyrobów.

Pozwoli to na szersze wykorzystanie rezerw, co jest obecnie jednym z najważniejszych kierunków działania w naszym zakładzie. W toku bieżącej działalności popielna się błędy. Rzecz w tym, abyśmy potrafili wyciągnąć odpowiednie wnioski z tegorocznych trudności i pokonać produkcyjnych w celu uniknięcia ich w roku przyszłym — stwierdził sekretarz ekonomiczny KSR Alfred Żbik.

Planą sprawą są też przedsięwzięcia mające na celu ograniczenie importu. Określone działania w tym zakresie zostały już podjęte, niemniej potrzebny jest tu czynny udział wszystkich wydziałów

zwłaszcza tych, które używają najwięcej importowanych materiałów, a także korzystających z zagranicznych maszyn i urządzeń. Powyższe zagadnienia znalazły odbicie w wystąpieniu Czesława Lupiny sekretarza POP nr 3 który ponadto poinformował zebranych o zadaniach wydziałowych różnych napraw przycepu, autobusów, sanitarek i innych środków transportu, co pozwoli na zmniejszenie wydatków zakładowych na ten cel.

Na wyniki gospodarcze uzyskiwane przez przedsiębiorstwo rataluja trudności występujące w Zakładzie Obuwia w Będzinie. Ale z informacją przedstawił przez dyrektora tego zakładu mgr Borowskiego wyniki, że okres najgorszy ma już behindak fabryka za sobą i obecnie jej kierownictwo i załoga dają maksimum wysiłku, aby dorównać do planowanych norm i zlikwidować braki rzutujące na całe przedsiębiorstwo. Na-

wizując do tego tematu dyrektor naczelny mgr Bronisław Grzesik stwierdził: „Bardzo krótki okres jaki pozostało do zakończenia roku 1977 musimy wykorzystywać w sposób bardzo konkretny i dynamiczny w celu maksymalnego podwyższenia efektywności gospodarowania”. Dyrektor podkreślił pierwszoplanową wartość inicjatyw w zakresie dalszego rozwoju produkcji wyrobów o najwyższych parametrach jakościowych. Mówił także o metodach codziennej pracy, o wykonaniu programu produkcyjnego: „Metody które były dobre w zeszłym roku lub dwa lata temu, nie pasują już do dzisiejszej rzeczywistości. Musimy w bardzo szybkim tempie przeobrazić swoje postawy zawodowe wobec aktualnie obowiązujących zadań i czekających jeszcze trudniejszych w roku przyszłym”. Wymagana jest do tego odpowiednia społeczna dyscyplina pracy, poczucie

(DOKONCZENIE NA STR. 2)





W prezydium zakładowej konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR zasiędl zasłonieli działacze ruchu robotniczego i przedstawiciele kierowniczego aktywu partyjnego zakładu. Gościliśmy u siebie przedstawicieli wyższych instancji w osobach: Kazimiera Zubera — prezd. KC PZPR (pierwszy z prawej) i Edwarda Pawlusa — członka egzekutywy KW PZPR, prezw. WRZZ w Białym-Białej (w środku) i I sekr. KM-G Antoniego Chrobaka (drugi z prawej).



I sekretarzem Komitetu Zakładowego PZPR wybrany został ponownie Mieczysław Lipiec.

OBRADY IV KSR

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) wszy od podstawowego wymogu, jakim jest wykorzystanie pełnych osmiu godzin pracy. W obliczu wzrastającego poziomu i unowoczesniania technologii nieprzebranieganie na codzień dyscypliny technologicznej powoduje w skutkach ogromne straty materiałowe, obniżenie jakości, nawet zahamowanie zamówień eksportowych. Dyrektor Grzesik stwierdził ponadto, że najważniejszym zadaniem w zakresie gospodarki materiałowej, obok wyzwalania rezerw i stosowania materiałów zastępczych czy likwidowania im-

portu dzięki wprowadzaniu materiałów krajowych jest racjonalne wykorzystanie tych surowców jakie znajdują się na codzień do dyspozycji pracowników. Dyrektor ZPS Ireneusz Urbanik dziękując za dotychczasowe osiągnięcia, przypomniał o odpowiedzialności za dalsze powodzenie rynkowe wyrobów PZPS „Chelmek”, które zależy od postaw i skuteczności pracy wszystkich zatrudnionych w przedsiębiorstwie ludzi. Sekretarz Lipiec zapowiedział do przedstawicieli wszystkich zakładów wchodzących w skład przedsiębior-

stwa, by podjęli maksimum wysiłku, aby główne kierunki wskazane przez IX Plenum znalazły odzwierciedlenie w ich poczynaniach. W powziętej uchwale KSR zobowiązała dyrekcję do spręcyzowania kierunków działania w zakresie realizacji uchwał IX Plenum, w oparciu o wniosek ogólnozakładowej dyskusji, program zakładowej organizacji partyjnej, poszczególnych działów wydziałów i zakładów oraz wnioski złożone w toku dyskusji.

RYSZARD FUDAŁA



W obradach XVIII Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej uczestniczyli delegaci reprezentujący ponad tysiącstoosobową rzeszę członków partii w zakładzie.



W trakcie konferencji odbyła się miła ceremonia dekoracji Złotym Krzyżem Zasługi Byłego dyrektora garbarskiego naszego przedsiębiorstwa mgr inż. Józefa Staniewskiego. Serdeczne gratulacje wraz z podziękowaniami za ofiarną pracę dla dobra kombinatu złożył odznaczonemu dyrektor naczelny Bronisław Grzesik.

Współczesny działacz związkowy

4 listopada Konferencja Związkowej Rady Przedsiębiorstwa zainaugurowana została kampania sprawozdawcza w zakładowej organizacji Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego. Dalsze etapy tej kampanii to konferencja rady zakładowej, wydziałowych rad związkowych oraz zebrania oddziałowych grup związkowych.

Do problemów działalności związku zawodowego w zakładzie nawiązywaliśmy wielokrotnie w problematyce tematycznej naszej gazety. Również i w bieżącym numerze znajdują czytelnicy publikacje dotyczące roli organizacji związkowej w procesie umacniania i rozszerzenia demokracji robotniczej oraz jej funkcji organizatorskiej i wychowawczej. W organach samorządu robotniczego, w kolektywach kierowniczych zakładu czy wydziału są związkowcy równoprawnym partnerem, wnosząc istotny wkład realizując ujęta w programie związku zasadę jedności i współzależności spraw gospodarczych, bytowych i ideowych. O rzeczywistej pozycji działacza związkowego decyduje jednak człowiek pełniący taką funkcję, jego doświadczenie zawodowe i życiowe, posiadany zasób wiedzy i wyuczucia politycznego, wreszcie jego osobiste zaangażowanie na sprawy załogi i zakładu.

Czy nasi aktywiści związkowi potrafia spełniać przypisaną im rolę, czy kierownictwo

organizacji związkowej sadowolone jest z ich postaw? Z prośbą o odpowiedź na to pytanie zwróciliśmy się do przewodniczącego rady zakładowej tow. Zbigniewa Krzyżanowskiego:

„Wydaje się, że w pełni twierdzącą odpowiedź nie byłaby zgodna ze stanem rzeczywistym. Organizacja związkowa posiada wielu oddanych towarzyszy, którzy swoją rolę spełniają zgodnie z nowymi zasadami a ich udział w pracy kolektywu jest widoczny i doceniany przez współpracowników.

Są również i tacy, szczególnie wśród młodszych, którym często nie starcza jeszcze doświadczenia społeczno-politycznego, wiedzy fachowej, a często brak po prostu odwagi by narazić się komuś „mocniejszemu”, co ujemnie wpływa na pracę kolektywów, w których się znajdują. Wobec takich postaw nie można przechodzić obojętnie. Potrzebna tu jest dogłębna i wnikliwa ocena poszczególnych kolektywów, zwłaszcza tych, skąd dochodzą sygnały o biernym postawie przedstawiciela organizacji związkowej.

Należy zwrócić uwagę przede wszystkim na sytuację świadczącą o działaniu pozornym, nie przynoszącym konkretnych efektów poza deklaracyjnością i szumnym efekciarstwem obliczonym na wyrobienie chwilowej popularności.

Z takimi aktywistami prowadzi się rozmowy mające na

celu z jednej strony ustalenie rzeczywistych przyczyn ich postaw z równoczesnym ukierunkowywaniem pracy tych towarzyszy, zwracając szczególną uwagę na konieczność pogłębienia znajomości środowiska i problemów które nurtują. Stałą formą pracy z aktywnym związkiem wszystkich ogniw jest prowadzenie systematycznych narad, spotkań i konsultacji.

Z przewodniczącymi Wydziałowych Rad Związkowych organizuje się spotkania dwa razy w miesiącu, z młodymi zaufania raz w miesiącu.

Ponadto nasz aktywny związkowcy uczestniczą w konsultacjach względnie naradach ogólnozakładowych, w otwartych zebraniach partyjnych, w szkoleniu w ramach Szkoły Aktywnego Partyjnego i powszechnej edukacji ekonomicznej.

Szkolenie w ramach powszechnej edukacji ekonomicznej prowadzone jest od kilku lat, w czteroletnim systemie kształcenia, obejmującym podstawowe problemy z dziedziny organizacji, metod rachunku ekonomicznego, gospodarki materiałowej itp.

W szkoleniu tym uczestniczy cały aktywny rad wydziałowych i młodsze zaufania. Wracając do postawionego na wstępie pytania możemy powiedzieć, że jesteśmy na najszybszej drodze do ukształtowania nowej sylwetki działacza związkowego, na miarę naszych obecnych potrzeb. Dalejca rozumiejącego swą rolę i potrafiącego z niej się wywiązać.

Rozmawiał: J. W.

Z działalności organizacji związkowej

Jedną z form rozwijania udziału załogi w zarządzaniu zakładem, sprawdzoną w praktycznym działaniu, są aktywność robotnicze, które pracują pod egidą organizacji związkowej.

Aktywność robotnicza działa zarówno na szczeblu zakładu, jak i poszczególnych wydziałów, spełniając równocześnie rolę narad wytwórczych, z których z uwagi na różnicowany system zmian i dojazdów pracowników — zrezygnowano. W skład aktywu wchodzi szeregowi pracownicy o dużym doświadczeniu zawodowym i stażu pracy, zatrudnieni z reguły na stanowiskach kluczowych w produkcji.

Umówwia to częste kontakty z kierownictwem, pozwalając na konsultację z załogą przed podjęciem ważniejszych decyzji, wzajemną wymianę informacji oraz potrzebne rozliczenia się kierownictwa z wysuniętych przez załogę wniosków. Spotkania te mają również aspekty wychowawcze, gdyż umożliwiają szczerą wymianę poglądów, dostrzeżenie przez kierownictwo ujemnych zjawisk, zwykłej obojętności czy też braku zgodności słów i czynów u niektórych działaczy samorządu robotniczego.

Kierownictwo związkowe przywiązuje do tej ostatniej sprawy wiele uwagi, traktu-

jąc postawę osobową działacza związkowego jako istotny czynnik kształtowania świadomości społecznej załogi.

Ważną rolę w umacnianiu wychowawczej funkcji organizacji związkowej odgrywa ją spotkania z „ludźmi dobrej roboty”. Spotkania takie organizowane są dwa razy do roku z okazji okolicznościowych świąt państwowych czy też uroczystości zakładowych. Skład uczestników typują kolektywy oddziałowe i wydziałowe. Decyzją Prezydium KSR wyróżnieni wpisują się do księgi Ludzi Dobrej Roboty, a dorobek ich prezentowany jest w dostępnym w zakładzie środków masowego przekazu (radiowęzeł, gazeta zakładowa, gabloty itp.).

Na spotkania zapraszane są rodziny wyróżnionych, co pozwala na pogłębienie wiedzy z zakładem. Najbardziej zasłużeni pracownicy i oddziały osiągające najlepsze wyniki wpisują się do księgi honorowej zakładu. Są to ludzie, którzy zasługują się szczególnie wieloletnią działalnością zawodową i społeczną dla zakładu i środowiska.

W roku bieżącym dokonano wpisu kolejnych 12 pracowników oraz dwóch oddziałów produkcyjnych notujących najlepsze wyniki w okresie ostatnich trzech lat. Duży aspekt wychowawczy

mają organizowane spotkania z ludźmi odchodzącymi na emeryturę względnie rentę. Pożegnania takie odbywają się w gronie kolektywów wydziałowych z udziałem wszystkich przedstawicieli.

Przedstawione formy i metody działalności organizacyjnej i wychowawczej stosowane przez organizację związkową obejmują tylko najważniejsze i moim zdaniem zasługują na podkreślenie.

O tym, że oddziałują one korzystnie na pogłębienie się procesów integracji w zakładzie — świadczą wyniki w zakresie realizacji zadań produkcyjnych, poprawa jakości jaką zanotowaliśmy szczególnie w tym roku, poprawa warunków pracy i społecznych załogi.

W sumie uległa dalszej poprawie atmosfera, umocniła się dyscyplina społeczna i został stworzony klimat sprzyjający dalszej aktywizacji załogi. W dalszym ciągu stawiamy sobie jako zasadniczy cel naszej działalności związkowej pracę wychowawczą wśród załogi i kształtowanie poglądów wśród robotników i kolektywów pracowniczych, że lepsza jakość naszego życia i warunki naszych rodzin są ściśle uzależnione od osiągniętych wyników produkcyjnych i ekonomicznych. (J.W.)

Wyniki współzawodnictwa w zakładzie

Zakładowa Komisja Współzawodnictwa na swoim ostatnim posiedzeniu dokonała oceny wyników osiągniętych we wrześniu przez uczestników wewnątrzzakładowego współzawodnictwa pracy. Najlepszymi szwalniami okazali się oddziały: 467 a, 463 b (Katy), zaś wśród warsztatów montażowych nagrodzono oddziały: 438 a i b, 455 i 431 a. Za najlepiej pracujące wydziały produkcyjne pomocniczej uznano manipulatora wierzchołków 420. Laureaci współzawodnictwa wykonali w pełni wszelkie wyniki i plany a ponadto dodatkowo przydzielono im zadania w zakresie jakości i ilości produkcji oraz oszczędnego gospodarowania materiałami i surowcami.

Ocenie według oddzielnych kryteriów poddano także branżary, wśród których najlepszymi wynikami mogły się pochwycić: Tadeusz Sekolowski, Władysław Nedza, Władysław Brzbiat, Helena Zmarzła, Maria Walerowicz i Józef Bohenek.

Przy ocenie wzięto pod uwagę ilość obuwia zklasifikowanego przez poszczególnych branżary, ilość przeklasyfikowanych par oraz reklamacji zgłoszonych przez odbiorców. Z

doświadczeń uzyskanych w ciągu dziewięciu miesięcy bieżącego roku wynika, że aktualnie obowiązujący regulamin współzawodnictwa wymaga jeszcze pewnych poprawek i uzupełnień.

Związane to jest przede wszystkim ze zróżnicowaniem stopnia trudności obuwia produkowanego przez poszczególne warsztaty, gniazda serii i niejednorodną sytuację w zakresie stanu zatrudnienia. Zachodzi potrzeba ujęcia w regulaminie dodatkowych wskaźników, od których wykonania zależy realizacja planu produkcji. Do udziału w ulepszeniu regulaminu rywalizacji między oddziałami zapraszamy wszystkich pracowników zakładu, a w pierwszym rzędzie członków wydziałowych komisji współzawodnictwa oraz aktyw kierowniczy poszczególnych wydziałów, uczestniczących we współzawodnictwie.

Konkretnie propozycje w tym zakresie prosimy składać do Zakładowej Komisji Współzawodnictwa Pracy na ręce sekretarza Komisji Małgorzaty Kasperczyk w soboty, analiz i sprawozdawczości, tel. 296 (M.K.)

TEATRALNE WOJAZE

Dział Kultury i Rekreacji dba o miłośników teatru, organizując dość częste wożaje teatralne. Ostatnio prowadziły one do Krakowa i Bielska. 24-osobowa grupa miała możliwość wyjazdu do Teatru im. Słowackiego w Krakowie na przedpremierowe przedstawienie komedii Mussati „Noc karpiszy i drzewi...”. Inna niemiecka grupa oglądała w Bielskim Teatrze Polskim „Maskarade” Lermontowa. Koniec miesiąca przyniesie nam jeszcze wyjazd do teatru nowohuckiego na spektakl „Płacówki”.

FILMOWE CIEKAWOSTKI

Sześćdziesiąta rocznica Rewolucji Październikowej była okazją do zaprezentowania społeczeństwu Chelmskim kilka interesujących filmów radzieckich. Blisko 300 widzów oglądało znakomitą komedię obywatelską „Afony”, zaś dla młodzieży wyświetlono film „Tęgo jeszcze nie przerabialiśmy”, o problematyce obywatelskiej.

PAMIĘTAJĄC O MILUSIŃSKICH

W listopadzie wiele radości miała najmłodsza widownia Chelmska. Dla dzieci wystąpił dwukrotnie krakowski teatr „Groteska”, przedstawiając ciekawą i bardzo barwną baśń Andrzeja Stalony-Dubrzanського „Był sobie król”, w atrakcyjnej oprawie scenograficznej.

ESTRADA ZAWSZE ATRAKCYJNA

Zawsze wielu zwolenników znajduje Estrada. Dla jej niezawodnych miłośników zorganizowano wyjazd do oświeckiego Domu Kultury na imprezę Estrady Katowickiej „Variete-Western” w między narodowej obsadzie — z udziałem artystów polskich, czeskich, węgierskich i innych występil zespół „Tropicale Tahiti Grand Band”, Waldemar Matuška, iluzjonista, grupa baletowa i inni. Czynione są także starania o wyjazd do Chelmska zespołu estradowego Wojsk Lotniczych „Eskadra” z programem „Odrazem dał mi lub...”.

Zespół ten znamy wszyscy doskonale m. in. ze sławnych występów na świetlach Trybunu Robotniczej i Trybunu Ludu (impreza odbędzie się w Chelmsku 9 grudnia).

Orzeczenie Kolegium

Kolegium do spraw Wykroczeń przy Naczelniku Miasta i Gminy w Chelmsku po przeprowadzeniu w dniu 10 października 1977 roku w Chelmsku rozprawy w postępowaniu z wyznacznym w sprawie ob. Zecha Tadeusza, s. 29 Staniława, urodzonego 25. 09. 1941, zamieszkałego w Chelmsku, obwinionego o to, że w dniu 14. 09. 1977 r. wszczął awanturę, w trakcie której użył słów nieprzyzwoitych w Banku Spółdzielczym w Chelmsku oraz za zakłócenie porządku publicznego i spokoju będące w stanie nietrzeźwym w dniu 21. 09. 77 r. i 22. 09. 77 r. w budynku przy ulicy Piastowskiej nr 40 w Chelmsku, uznaje obwinionego winnym zarzuconych mu czynów jak we wniosku o ukaranie, co stanowiło wykroczenie z art. 51 § 1 i 2 Kodeksu Wykroczeń i na podstawie art. 51 § 2 Kodeksu Wykroczeń wymierza karę łączną grzywnę wysokości 5000 zł (słownie: pięć tysięcy złotych) oraz koszty postępowania w wysokości 50 zł.

Na podstawie art. 28 § 1 pkt 4 w związku z art. 31 § 1 Kodeksu Wykroczeń orzeka karę dodatkową w postaci podania orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości w gazecie zakładowej PZPS „Echo Chelmska”.

Kolegium d/s Wykroczeń przy Naczelniku Miasta i Gminy w Chelmsku



Dużą aktywność przejawia działające w Chelmsku koło Związku Emerytów i Rencistów zrzeszające w przeważającej liczbie byłych pracowników naszego zakładu. Na uczestnicy jednej z tegorocznych wycieczek.

TPPR DLA UCZCZENIA 60 ROCZNICY WIELKIEGO PAŹDZIERNIKA

Świadomi wpływu jaki na losy naszego narodu wywarła Rewolucja Październikowa i znaczenia, jakie dla naszego pomyslnego rozwoju naszej socjalistycznej ojczyzny, podnoszenia jej rangi i autorytetu na świecie ma ściśle współdziałanie z ZSRR i, innymi krajami socjalistycznymi, sześćdziesiąta rocznica Wielkiego Października obchodzimy w klimacie serdecznych uczuć i gorących życzeń, dla radzieckich przyjaciół.

W ramach obchodów jubileusz Zarząd Miejsko-Gminny w Chelmsku wspólnie z kołem TPPR działającym w naszym zakładzie zorganizował kilkanaście atrakcyjnych imprez kulturalnych. W ramach

tygodnia przyjaźni z narodem radzieckim gościliśmy w naszym mieście i zakładzie zespół „Elektra” z Tallina, delegację przedstawicielstwa handlowego ZSRR, redaktorów „Czerwonego Sztandaru”, odbyło się również spotkanie Absolwentów Uczelni Radzieckich, zatrudnionych w PZPS „Chelmek” i ZUT „Technoskór”.

18 listopada przeprowadzono eliminacje konkursu pod hasłem „Co wiesz o filmie radzieckim” zorganizowanego wspólnie z Radą Dyskusyjnego Klubu Filmowego. Eliminacje prowadziła aktorka scen śląskich — H. Ziółkowska uatrakcyjniając program swoimi występami.

Do udziału w finale konkursu zakwalifikowało się 7 osób. Jury w składzie: Teresa Matysik — sekretarz ZMG TPPR, Antonina Mucha — przedstawiciel Rady Dyskusyjnego Klubu Filmowego, Aniela Orzana — przedstawiciel Szkoły Zawodowej MPL w Chelmsku, przyznała I miejsce — bezpłatny wyjazd Pociągami Przyjaźni do ZSRR kal. Lucynie Wawryszczuk — uczennicy Zasadniczej Szkoły Skórzanej, II miejsce — 1500 złotych Marii Kazimierz — z PZPS „Chelmek”, III miejsce — 1000 zł Małgorzacie Wójcik — uczennicy Zasadniczej Szkoły Skórzanej w Chelmsku. Pozostali uczestnicy otrzymali nagrody książkowe. (T.M.)

Zadania prasy zakładowej po IX Plenum KC PZPR

W Ośrodku Kursów Partyjnych KC PZPR odbyło się w dniach 8—9 listopada okresowe seminarium szkoleniowe, w którym uczestniczyli redaktorzy naczelni gazet zakładowych z całego kraju. Przewodnim tematem zajęć były zadania prasy zakładowej w realizacji uchwały IX Plenum Komitetu Centralnego Partii. Powyższe zagadnienie przeciw było się zarówno w treści wykładów, prowadzonych przez przedstawicieli centralnych instancji partyjnych, administracyjnych i związkowych, jak i w toku dyskusji toczonych w grupach seminaryjnych z udziałem samych dziennikarzy. Sformułowanych zostało szereg wniosków, dotyczących praktycznego

wcielania w życie postanowień IX Plenum i upowszechniania jego problematyki wśród załóg robotniczych zakładów pracy.

Kierunkom pracy prasy zakładowej woiewództwa bielskiego po IX Plenum poświęcono była narada redaktorów w Komitecie Woiewódzkim PZPR w Bielsku-Białej. Wzręczonem analizę problemu w nawiązaniu do naszych woiewódzkich realiów gospodarczych i społecznych dokonał sekretarz KW — Stanisław Szczepaniak, wskazując jednocześnie na te dziedziny życia i pracy, na które należy zwrócić szczególną uwagę w działalności ideowo-wychowawczej, prowadzonej przez środki masowego przekazu. W

dyskusji, jaka wywiązała się po wystąpieniu sekretarza, redaktorzy zastanawiali się nad doborem najlepszych metod pracy i form dziennikarskich dla osiągnięcia pożądanych rezultatów w zakresie poprawy efektywności gospodarowania. Wskazywano też na potrzebę nawiązania ściślejszej współpracy pomiędzy redakcjami gazet ukazujących się w woiewództwie bielskim.

Wiele cennych rad i wskazówek udzielił przedstawiciel Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KW — tow. Włodzisław Kosiba, sprawujący na co dzień merytoryczną opiekę nad prasą woiewództwie. (Hiw.)



Dwukrotnie w drugiej dekadzie listopada gościł w naszym zakładzie R. Schmachtenberg (RFN) omawiając problemy związane z znową kolekcją naszego zakładu na rok 1978. Tegoroczne dostawy na rynek zachodniemiejski zamknęły licząc ponad 100 tys. par.

20 listopada Radio Moskwa nadało życzenia dla pracowników i kierownictwa polityczno-administracyjnego PZPS „Chelmek”. Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w naszym zakładzie utrzymuje bardzo silne kontakty z Radiem Moskwa na co dzień.

Rozmowy dotyczące bieżącej produkcji oraz perspektyw dalszych kontaktów handlowych prowadziły z kierownictwem przedsiębiorstwa w ostatnim okresie przedstawiciele austriackiej firmy „Högl” oraz kupcy francuscy F. Baillieand i P. Charriant. W końcu pierwszej dekady listopada reprezentanci spółki „Rinol-Skorimpek” zgłosili się w naszym zakładzie po odbiór wzorów obuwia, które zaprezentowane będą na rynku angielskim.

W garbami w Szcakowej próbowali przedstawiciele firmy „Quin (RFN — Finlandia) prowadząc próby wykończona skór własnymi środkami chemicznymi. Próby, na razie w skali laboratoryjnej, wypadły pomyślnie a uzyskane w ich wyniku skóry odzieżowe zyskały sobie uznanie członków komisji, nadzorującej przebieg eksperymentu.

Modernizacja techniczna i technologiczna naszego zakładu przyciąga do nas firmy zajmujące się produkcją sprzętu i materiałów do produkcji obuwia. Niedawno przebywali u nas przedstawiciele firmy „Coniex” (Włochy) oraz „Revetex” (Anglia) prowadząc rozmowy związane z prezentacją produktów swoich firm oraz możliwością współpracy z naszym przedsiębiorstwem.

W okolicy stacji kolejowej prowadzone są na dużą skalę prace ziemne. Przy tej okazji mamy pytanie, czy w ramach tych robót nie znalazłby się możliwość urzadzania stałego odpływu wody z okolicy tego przejazdu. Wystarczy dzień deszczu i tworzy się tam ogromna kałuża, dostarczająca kierowcom dodatkowej rozrywki — ochładzanie błotem przechodniów, a ponieważ sezon jesienno jest raczej deszczowy, problem wydaje się pilny.

Dział Kultury i Rekreacji dba o usportowienie naszych pracowników i ich rodzin. Organizowane są regularne czwartkowe wyjazdy na basen pływalni do Oświęcimia i coraz bardziej rośnie liczba osób korzystających z tej formy aktywnej wypoczynku. Ponadto dla dzieci i młodzieży dwa razy w tygodniu organizowane są wyjazdy do Oświęcimia na kryte łodowisko, połączone z nauką jazdy na łyżwach.

W zorganizowanej pod koniec października w naszym zakładzie akcji honorowego oddawania krwi uczestniczyło 45 krwiodawców. Dzięki temu zapas krwi pozostający w dyspozycji zakładowego Klubu Honorowych Dawców krwi wzrósł o 14,6 litra.

W ramach obchodów 60 rocznicy Rewolucji Październikowej zarząd zakładowego Koła TPPR wspólnie z kołem produkcyjnym PITK zorganizował wycieczkę do Muzeum Lenina w Poroninie. Uczestnicy wycieczki złożyli wizytankę białoczerwonych goźników u stóp pomnika Wedza Rosyjskiej Rewolucji.

Dobiega już końca pucharowy turniej o tytuł najbardziej usportowionego zakładu w naszym woiewództwie. Przed nami jeszcze tylko rozgrywkę piłki siatkowej mężczyzn i kobiet oraz kometki. Najważniejszym naszym przeciwnikiem na drodze do zwycięstwa jest Andrychów.

OR

Nie wiem czy jest to nasza cecha narodowa, jak to usiłują zauserować jedni, czy przejaw jakiejś aktuśnej „mody”, której źródło trudno się doszukiwać, jak twierdzą inni, dość na tym, że wielu jest wśród nas ludzi, reprezentujących postawy malkontenckie. Lubimy sobie ponarżekać, pomścić na to i owo, a jeśli już nie ma na co, to na pogodę. Narzekanie uchodzi w pewnych sferach za przejaw dobrego tonu, zaś publiczne okazywanie niezadowolenia z jakiegosi choćby najbardziej oczywistego pozytywnego zjawiska czy zdarzenia uważane jest za objaw nieznośności życia lub natężenia. Samo niezadowolenie, może się okazać twórczym jeśli idzie w parze z działaniem sferowatym na poprawę stanu istniejącego w jakiejś dziedzinie i jako takie godne jest poparcia. Najczęściej jednak jest inaczej, co trafnie wyraża staropolskie przysłowie: „Wielu przygnaznawców, a mało działaczy” (Kolberg t. 44,9). Narzekamy byle narżekać, choć przestrzegamy nas przed tym już stary Morsztyn w słowach: „Narzekanie nas nigdy nie przemieni”.

Z tym większą więc

przyjemnością rozmawiamy z ludźmi, którzy patrząc obiektywnie na otaczający nas świat, potrafią być autentycznie cieszyć, jeśli jest z czego, jak i wyrażać niezadowolenie, gdy są ku temu powody.

Niedawno odwiedziła nas redakcję Maria Slonina, pracownica oddziału 436. Po trzdziestu jeden latach pracy w naszym

rozumiemy się nawzajem. Młode dziewczęta, które dopiero rozpoczynają pracę, szybko dostosowują się do atmosfery panującej w naszym kolektywie. Jax zawsze starałam się dostrzegać w ludziach ich dobra cechy, a wierzyć im, w naturze ludzkiej właśnie takie cechy przeważają, wbrew temu, co niektórzy sądzą. Byłam dla współ-

„Nie przypuszczalam przedtem, że tyle przepracuję. Na oddziale wykonywałam każdą robotę, nawet taką, która tradycyjnie należała do mężczyzny. Wzywaniu kopyt — ile sily trzeba było w to włożyć. Aby ustrecz ręce przed skaleczeniem uszłam sobie takie specjalne ochraniacze. Gdzie była jakaś trudna robota, to mnie po-

dzie wspominać niechętnie ale wszyscy inni odnosiłi się do zrozumienia go moich spraw. Z czasem zarabki rosly, w zeszłym roku dostawałam „zworyczkę” w tym roku „piątkę”, tak że teraz zarabiam około trzy tysiące sześćset złotych. Dzięki różnym nowościom technicznym sama praca też stała się lżejsza, poprawiały się warunki na halę rozładowano cianotę.

SA WŚRÓD NAS DOBRZY LUDZIE

zakładzie, przechodzi w tym roku na rentę, więc chciałaby podjękować współpracownikom i przełożonym. Za co podziękować? Za życzliwość, za przyjazną atmosferę, za pomoc udzielaną jej w ciężkich dla niej chwilach. A było tych chwil w jej życiu sporo, ale zawsze potrafiła wybrnąć z trudnej sytuacji, dzięki dobrym ludziom, z którymi się stykała w pracy i w miejscu zamieszkania.

„Tyłu dobrych ludzi jest wśród nas — mówi Pani Maria — My tutaj na naszym warsztacie jesteśmy jakby jedną rodziną. Znamy się wszyscy dobrze,

pracowników życzliwa, a oni odpłacali mi taką samą moneta”.

Maria Slonina mieszka w Libiążu. Wspomina, że dawniej, kiedy jeszcze nie był zorganizowany dowóz pracowników musiała piezo dochozić do roboty. W lecie to nawet przyjemnie się chodziło, choć w nocy z drugiej zmiany, trochę nieswojo iść przez las. Ale w zimie nieraz trzeba było biegać przez zasypy i dobrze się uwiązać, żeby zdążyć na czas.

Z rady zakładowej dostała rower, co znacznie skróciło drogę do pracy, później wprowadzono dojazd autobusem.

syłają. A ja nie protestowałam przeciwko temu, bo wiedziałam, że to nie przeszykany ale dlatego, że można było na mnie polegać. Odczuwałam dużą radość, mogąc wywiązać się z powierzonej mi roboty, ku zadowoleniu majstra i koleżów.

Dzięki temu przeszłam przez wszystkie czynności na montażu ęwiekowanie, drasanie, ścieranie obrzeży. Z początku zarabiałam bardzo mało, tak że z trudnym mogłam utrzymać siebie i starą matkę. Wtedy z pomocą przechodziła mi rada zakładowa, udzielając kilkakrotnie zapożyczeń. Tylko jedną osobę w ra-

„Maria Slonina ma u współpracowników i kierownictwa wydziału opinię dobrego fachowca, zyczącyplanowanego pracownika i życzliwego wszystkim członkiem. Wszyscy też podkiesają jej gotowości do podejmowania każdej, nawet najtrudniejszej roboty a także wysokie poczucie współodpowiedzialności za wyniki osiągnięte przez kolektyw i panującą w nim atmosferę. My z swej strony, do tych pozytywnych cech pani Marii dodajemy jeszcze jedną: umiejętność obiektywnego spojrzenia na otaczającą nas rzeczywistość, widzenia we właściwych proporcjach zarówno godactwień, jak i ujemnych zjawisk występujących w naszym życiu.

(hiw.)

Po jesiennej rundzie Chelmek na III miejscu

KS Chelmek 0:3 (0:0)
Wisła Skoczów —

Sosna — Kumala, Gierek, A. Pactwa, Klimek — Maczugowski (od 62 minuty Migacz), Wawro, Zb. Pactwa — Kulaga (od 58 minuty Ruchlik), Matysik (od 16 minuty Toporek), Markowski.

Od pierwszych minut spotkania zarysowała się przewaga naszej drużyny. Efektem tej były trzy bramki zdobyte w pierwszej połowie. Dwukrotnie bramkarza gospodarzy zmusił do kapitulacji Maczugowski, raz uczynił to Markowski.

Mając zapewnione zwycięstwo, goście wyraźnie spuścili z tonu w drugiej połowie spotkania. Gospodarze, którzy wyraźnie ustąpili naszym zawodnikom w wyszkoleniu technicznym, grali w tym okresie bardzo ostro, w wyniku czego Maczugowski i Kulaga musieli wreszcie opuścić boisko na skutek doznanych kontuzji.

W sumie zwycięstwo piłkarzy Chelmka w pełni zasłużone, a dobra techniczna, przyjemna dla oka skuteczna gra zyskała uznanie skoczowskiej publiczności.

Również rezerwa Chelmka odniosła przekonujące zwycięstwo, wygrywając na własnym boisku z LZS Juszczyń 4:1. Oprócz zwycięstwa czoły także oraz trener gra młodych piłkarzy Nowakowskiego, Matysika i Smalcera, którzy byli pierwszoplanowymi postaciami w drużynie zwycięzców. (A. Pa.)

KS Chelmek — BBS
Bielsko 1:0 (1:0)

Sosna — Kumala, A. Pactwa, Wawro, Klimek — Kulaga, Migacz, Zb. Pactwa — Maczugowski, Matysik, Markowski (od 61 minuty Stwora).

Poledniem dwóch czołowych drużyn ligi wojewódzkiej stał na dobrym poziomie i podobnie się publiczności. Od pierwszych minut spotkania inicjatywa należała do drużyny gospodarzy. Już w 8 minucie po precyzyjnym strzale przez Matysika zwycięstwo piłki przeszło na głowę Zb. Pactwa i zdobył bramkę na wagę dwóch punktów dla naszych barw.

Do utracie bramki gra się wyównała i goście kilkakrotnie groźnie zaatakowali.

Uważna i młoda gra naszego kwartetu defensywnego grającego w składzie: Kumala, A. Pactwa, Wawro i Klimek — stanęła na przeszkodzie w zdobyciu przez przeciwników bramki.

W drugiej połowie gospodarze, pomimo że grali pod wiatr, posiadali inicjatywę w swych reках. Raz po raz bardzo dobrze dysponowani w tym dniu Maczugowski, Matysik, Zb. Pactwa oraz wprowadzony w miejsce Markowskiego Stwora — inicjowali groźne ataki na bramkę BBS-u.

Po strzałach Matysika i głowce Maczugowskiego piłka o centymetry minęła świątynię bramkarza gości. Goście jeszcze na kilka minut przed końcowym gwizdem siedząco próbowali zagrozić naszej bramce, jednak ich pozycjonaria nie przyniosły efektu bramkowego.

W sumie zwycięstwo piłkarzy z miasta, butów w pełni zasłużone. Czołowi zawodnicy grali bardzo ambitnie i zasłużyła na wyróżnienie. Zwycięstwo to pozwoliło naszej drużynie utrzymać czyste konto w tabeli i zmniejszyć dystans dzielący nas do prowadzącej o 1 rundzie drużyny Unii Oświęcim do 1 punktu. (A. Pa.)

Mecz z BBS był ostatnim spotkaniem jesiennej rundy rozgrywek. Po serii porażek z nienajbardziejymi przeciwnikami — i to nieraz na własnym boisku — nastąpiło „przebudzenie się” naszej drużyny, która zaimponowała znakomitemu faworytowi. Zdobyła to swoje odzicie w tabeli z porażką „outsiderów” przedwzrostem się na trojcie miejsce ze strata zaledwie 1 punktu do prowadzącej Unii Oświęcim.

Wypada zażądać, że doba pasta naszych piłkarzy została przerwana z przewyżaniem niezależnych. Tym bardziej zatem należy się starać, aby po zimowej przerwie co najmniej występować na pełnych obrotach. Żadba musi być o to skierowanej na i samych piłkarzy, którzy powinni wyćwiczyć właściwe wnioski z tegorocznych doświadczeń. A oto aktualna tabela:

1. Unia	13 19 33 — 10
2. BBS	13 18 33 — 6
3. Chelmek	13 18 17 — 7
4. Kalwarianka	13 14 25 — 18
5. Kuźnia	13 14 17 — 17
6. Metal	13 14 21 — 22
7. BKS II	13 14 20 — 28
8. Czarni	13 13 11 — 10
9. Hejnal	13 13 14 — 14
10. Hutańsk	13 13 16 — 13
11. Wisła	13 9 11 — 20
12. Czornownik	13 8 8 — 15
13. Koszarawa	13 8 13 — 26
14. Beskid	13 7 11 — 29



I drużyna piłkarska KS Chelmek, która w tegorocznych rozgrywkach o mistrzostwo klasy wojewódzkiej wywalczyła III miejsce, mając dobrą pozycję w tabeli do ubiegania się o prymat w tabeli.

Obuwnicy lepszymi piłkarzami

Pod koniec października na stadionie KS „Chelmek” rozegrano mające już wieloletnią tradycję zawody piłki nożnej pomiędzy drużynami PZPS „Chelmek” i ZUT „Technoskór”. Impreza zorganizowana w ramach obchodów 60 rocznicy Rewolucji Październikowej otrzymała ładną oprawę. Na czele z dwuletnim udziałem w zawodach brał udział w zawodach piłkarzy radio Moskwa i Zarządu Miejsko-Gminnego PZPS. Okazali się nimi piłkarze naszego zakładu, będący członkami koła TKKE „Sutoria”, którzy na ciekawej gronie mieli udział w meczu 4:1. Bramki zdobyli: Książczyk 2, Rydelski i Bożek po jednej, a honorowego gola uzyskał Glandys.

Po meczu odbyło się spotkanie uczestników w czasie którego przewodniczący ZMG PZPS mgr inż. Aleksander Pirek wręczył puchar zwycięzcom oraz dyplomy i pamiątkowe upominki wszystkim biorącym udział w zawodach. „Złote bucki” otrzymał najlepší, a zarazem najstarszy zawodnik Ryszard Nowak. W imprezie uczestniczyli przewodniczący zarządu PZPS absolwenci uczelni radzieckich: PZPS — mgr inż. Wiesław Wilkosz i ZUT — mgr inż. Ryszard Karolus. (K.S.)



Jednym z atrakcyjniejszych wzorów obuwia, produkowanych przez fabrykę w Bedzinie są widoczne na zdjęciu kozackie dziewczęce, które cieszą się ogromnym powodzeniem na rynku.

Najwyższe oprocentowanie i zabezpieczenie wkładu — TO BON LOKACYJNY PKO

Lokacyjne bonny PKO emitowane są w odciśkach po 1000 zł, 10 000 zł i 25 000 zł. Oprocentowanie bonów lokacyjnych wynosi w stosunku rocznym 6 proc.

Odsetki od wkładu różnego w formie bonu płatne są po upływie każdego roku na podstawie kuponów odsetkowych za każdy ubiegły okres roczny.

Posiadacz bonu, który nie będzie realizował odsetek po upływie poszczególnych okresów rocznych i podejmie je dopiero po 5 latach, ma prawo do spójciałnej premii, nie spotykanej dotychczas w żadnej z form oszczędzania, w wysokości odsetek za 1 rok. W ten sposób korzysta z wyższego oprocentowania, wynoszącego 6,3 proc.



według tej samej stopy procentowej, tj. 6 proc. w stosunku rocznym.

Sprzedaz bonów lokacyjnych odbywa się we wszystkich powiatowych kasach oszczędności i ich ekspozyturach, a także w upoważnionych alencjach PKO w zakładach pracy i upoważnionych urzędach pocztowych.

W przypadku zgłoszenia bonu do wykupu przed upływem 5 lat, posiadacz bonu otrzymuje jego wartość nominalną oraz odsetki obliczone w stosunku rocznym.

- w pierwszym roku — 3 proc.
 - w drugim roku — 4 proc.
 - w trzecim i czwartym roku — 4,5 proc.
 - w piątym roku — 5 proc.
- Wykup bonów lokacyjnych realizowany jest przez wszystkie powszechnie kas oszczędności i ich ekspozytur.
- Zapraszamy do powszechnych kas oszczędności, które udzielają szczegółowych informacji. Agencja PKO w naszym zakładzie, miesiąc się w kasie zakładowej, a prowadził ją p. Władysława Gałuska — kasierka.

PODZIĘKOWANIE

Dyrekcji, Radzie Zakładowej oraz kierownictwu odd. 711 PZPS „Chelmek”, kierownictwu ZGKIM i Chelmku za pomoc i współzrozumienie okazane nam w bolesnych chwilach oszczędności naszego Meza i Ojca BRONISŁAWA SIENKO oraz Przyjaciółom i Kolegom Zmarłego serdeczne podziękowania składam.

JANINA SIENKO
z dziećmi

CIĘKAWOSTKI OBUWNICZE I SKÓRZANE

NOWE MASZYNY OBUWNICZE

Firma „Schön” wypuściła niedawno na rynek nowe maszyny obuwnicze, znacznie usprawniające proces zaciągania i formowania cholewek. Jedną z nich jest hydrauliczna ćwiekarka do zaciągania czubków, boków i śródstopia przy jednoczesnym dozowaniu kleju w kawkach lub granulacji. Wydajność jej sięga rzędu 150 par na godzinę przy pełnej sprawności obsługi. Niemniej interesująca jest hydrauliczna ćwiekarka typu 64 TG do zaciągania pięt i szanoków z użyciem tekturowych (ćwiekowania) oraz dozowaniem kleju.

SKÓRZANE MEBLE

Jedną z tendencji mody „retro” w meblarstwie jest powrót do mebli obijanych skórą. Duży jest udział mebli tego typu — zwłaszcza zestawy wypoczynkowych — w ogólnej produkcji meblarskiej Włoch, Szwecji, Finlandii. Odstąpiło dale się nawet zauważyć, iż w państwach skandynawskich życie skóry w przemyśle meblowym zaczyna być wyższe niż w obuwniczym.

„RADOSKÓR” STAWIA NA RACJONALIZATORÓW

W „Radoskór” postawiono mocno na racjonalizatorów pracy, mobilizując pracowników do wykazania się inicjatywą. Preznie działający tam Klub Techniki i Racjonalizacji opracował niedawno biuletyn proponujący szerokie nowych rozwiązań oraz propozycji do rozwiązania.

„OTMET” NA RADZIECKIM RYNKU

„Otmel” powiększa swoją produkcję na rynku radzieckim. W roku bieżącym krakowscy obuwnicy wywiali do ZSRR 2145 par butów charakteryzujących się wysokim standardem użytkowym oraz największą jakością surowca.

Z roku na rok powiększa się eksport wyrobów „Otmel” do naszych sąsiadów. Największym uznaniem odbiorców cieszą się półbuty i botki męskie, kozackie damskie i dziewczęce oraz pionierki.

KOSŃKI SKÓRY NA RYNKU

Duża popularnością na rynkach zagranicznych cieszą się kosńki skóry, w których wykorzystano wiele niezbędnych wyrobów, jak m. in.: protezy ortopedyczne, osłki do szaryłów, rekawice przemysłowe, naszy do ostrzenia brzoźew itd. Są one wykorzystane także do produkcji specjalnego obuwia wodoodpornego — tzw. butów faworskich. Polska w roku ubiegłym wyeksportowała 2,5 tys. par skór kosńkich — głównie do Włoch i Japonii — plasując się na trzecim miejscu wśród europejskich eksporterów tych skór.

GABINY JAKOŚCI

W przemyśle lekkim coraz większą rolę zakładów oświetla Gabiny Jakości. W samej Łodzi działa ich już blisko 20. Służą one m. in. do prowadzenia kursów z osobami mającymi błony z prawidłowym opowaniem produkcyjnym bezbrakowej, a ekspozycja się w nich typowe przykłady wyrobów z błędami powstającymi w procesie produkcji i wykonania wyrobów. Warto by pamiętać o czymś takim i w Chelmku. (O.R.)



Zakładowe kolo Ligi Obrony Kraju znacznie się zaktywizowało. Jedną z najbardziej aktywnych jest sekcja strzelectwa, w której prym wiodą m. in. triumfatorzy ostatnich zawodów: Ryszarda Wojewódzkiego Roman Kadzior i Jan Opalka.

„Eko Chelmka” — dwutygodnik Samorządu Robotniczego Poludniowych Zakładów Przemysłu Skórzanego w Chelmku. Redaguje kolegium Druk. Prasowe Zakładów Graficznych BSW „Prasa — Kulaga — Kuch” Kraków, ul. Wileńska 1. C-8